

Sygn. akt III AUa 768/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Romana Mrotek SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk (spr.)
Protokolant:	sekr. sąd. Karolina Popowicz

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r. w Szczecinie

sprawy M. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o przyznanie emerytury

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Gorzowie Wlkp. VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 21 czerwca 2013 r. sygn. akt VI U 1045/12

oddala apelację.

SSA Romana Mrotek SSA Barbara Białecka SSO del. Gabriela Horodnicka - Stelmaszczuk

Sygn. akt III AUa 768/13

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 31 lipca 2012 r. Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.

Ubezpieczony M. S. odwołał się od decyzji z dnia 31 lipca 2012 r. odmawiającej mu prawa do emerytury w tzw. obniżonym wieku emerytalnym.

W odpowiedzi na wniesione odwołanie, pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. wniósł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2013 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie Wielkopolskim VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

**Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych:**

Ubezpieczony M. S. urodził się (...) Na dzień 01 stycznia 1999 r. posiadał 28 lat, 7 miesięcy i 10 dni okresów ubezpieczenia. W latach 1969-1974 ubezpieczony zatrudniony był w (...) Przedsiębiorstwie (...) w S., w latach 1978-1985 w Zespole (...) w D., w latach 1985-1988 w PZ (...) w Polsce, w latach 1988-1989 w PZ (...) M. J., zaś w latach 1992-1998 w (...) Sp. z o.o. w Ł..

Będąc zatrudnionym w (...) Przedsiębiorstwie (...) ubezpieczony sprawował funkcję mechanika gwarancyjnego. Był on mechanikiem objazdowym odpowiedzialnym za sprzęt, którym dysponowało przedsiębiorstwo. Ubezpieczony jako mechanik korzystał ze specjalnego pojazdu pełniąc funkcję pogotowia technicznego. Był to samochód marki Ż., zaopatrzone we wszelkie narzędzia niezbędne do naprawy sprzętu. Poza naprawą maszyn ubezpieczony również pracował jako ich operator zastępując w razie konieczności pracowników. Ubezpieczony był zmiennikiem na wszystkich maszynach. Głównym jego zadaniem pozostawała jednak naprawa maszyn – spychaczy, ciągników, koparek etc.

W Zespole (...) w D. ubezpieczony pracował przede wszystkim jako kierowca autobusu szkolnego. W miesiącach zimowych ubezpieczony niekiedy woził uczniów specjalnym ciągnikiem z przyczepą tzw. Osinobusem, ponadto wykonywał przewozy osób pojazdem marki N.. Ubezpieczony zapewniał również zaopatrzenie szkolnej stołówki a także wykonywał prace konserwatorskie na terenie szkoły.

Będąc zatrudnionym w przedsiębiorstwach (...), PZ (...) M. J. oraz (...) spółce z o.o. w Ł. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracował jako kierowca samochodów ciężarowych o ciężarze powyżej 3,5 tony. Ubezpieczony był kierowcą TIR-ów, przy czym w spółce (...) była to chłodnia, którą wykonywał głównie przewóz grzybów.

Jako kierowca samochodów ciężarowych ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach. Przepracował w tym charakterze 3 lata i 15 dni w przedsiębiorstwie (...), 6 lat i 6 miesięcy w spółce (...) oraz rok, 4 miesiące i 15 dni w przedsiębiorstwie (...). Łącznie ubezpieczony przepracował w warunkach szczególnych 14 lat i 14 dni.

W dniu 14 lipca 2012 r. ubezpieczony ponownie wniósł o ustalenie prawa do emerytury. Pozwany organ rentowy odmówił mu prawa do świadczenia, z uwagi na brak wymaganego stażu pracy w warunkach szczególnych.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem sporu w mniejszej sprawie była decyzja ZUS z dnia 31 lipca 2012 r. odmawiająca ubezpieczonemu M. S. prawa do emerytury. Ubezpieczony domagał się przyznania tego świadczenia w tzw. obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na wykonywanie pracy w warunkach szczególnych. Sporne były okresy od 7 stycznia 1978 r. do 31 lipca 1985 r., od 5 lipca 1969 r. do 28 lutego 1974 r., od 1 lipca 1992 r. do 9 września 1998 r., od 1 sierpnia 1985 r. do 16 sierpnia 1988 r. oraz od 16 sierpnia 1988 r. do 31 grudnia 1989 r., w których ubezpieczony zatrudniony był kolejno w Zespole (...) w D., (...) Przedsiębiorstwie (...) w S., (...) spółce z o.o. w Ł., PZ (...) w Polsce w D. oraz w PZ (...) M. J..

Sąd Okręgowy wskazał jako podstawę rozstrzygnięcia treść art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2009 r., Nr 153, Poz. 1227 tj.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40 ustawy, jeżeli w dniu jej wejścia w życie (1 stycznia 1999 r.) osiągnęli:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat - dla kobiet i 65 lat - dla mężczyzn oraz
- 2) wymagany okres składkowy i nieskładkowy, który w przypadku kobiet wynosi 20 lat i 25 w przypadku mężczyzn.

Zgodnie z ust. 2 przytoczonego przepisu powyższa emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym za pośrednictwem organu rentowego na dochody budżetu państwa.

Warunkiem nabycia uprawnień emerytalnych według art. 184 jest spełnienie przesłanki stażu przed dniem 1 stycznia 1999 r.

Za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się zaś pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości dla zdrowia oraz o znacznym stopniu uciążliwości lub wymagających wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia (art. 32 ust. 2 ustawy). Wiek emerytalny, o którym mowa w ust. 1, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 przysługuje prawo do wcześniejszej emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych (ust. 4 art. 32 ustawy). Dotychczasowymi przepisami były zaś przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz.43 ze zm.). Zgodnie z § 3 wyżej wymienionego rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury, uważa się okres wynoszący 20 lat dla kobiet i 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast w myśl 4 ust. 1 pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn, 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Warunkiem zaliczenia okresu pracy do okresu pracy w szczególnych warunkach jest wykonywanie pracy o tym charakterze stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy (2 ust. 1 cyt. rozporządzenia). Jako prace w warunkach szczególnych rozporządzenie wymienia m.in. prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników samochodowych balastowych, autobusów o liczbie miejsc powyżej 15 poz. 2 działu VIII załącznika A do rozporządzenia).

Odnosząc powyższe regulacje do ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd I instancji wskazał, że ubezpieczony nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania świadczenia emerytalnego, albowiem nie legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych. Ubezpieczony domagał się uznania jego zatrudnienia w wymienionych na wstępie rozważań zakładach pracy za pracę w warunkach szczególnych. Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe jedynie częściowo potwierdziło te okoliczności. Dzięki zeznaniom świadków S. H., S. S. i R. P. Sąd meriti ustalił, że przez cały okres zatrudnienia ubezpieczonego w PZ (...) w Polsce, w PZ (...) M. J. oraz w (...) Sp. z o.o. w Ł. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracował jako kierowca samochodu ciężarowego powyżej 3,5 tony. Świadek S. H. był dyrektorem ekonomicznym w firmie (...). Zeznał, iż ubezpieczony pracował w tym przedsiębiorstwie wyłącznie jako kierowca samochodu ciężarowego marki M. o ładowności powyżej 12 ton. Podobnie świadek S. S. w sposób pełny i wyczerpujący opisał charakter pracy ubezpieczonego w spółce (...) zeznając, że pomimo, iż ubezpieczony figurował jako prezes tej spółki, w pełnym wymiarze zatrudnienia pracował jako kierowca samochodu ciężarowego – chłodni przewożąc grzyby, sporadycznie owoce. Czynności związane z funkcją prezesa wykonywał po pracy, w przerwie między kursami w ponadnormatywnym czasie pracy. Z kolei świadek R. P. zeznał, iż razem z ubezpieczonym pracowali w firmie (...) jako kierowcy samochodów ciężarowych powyżej 3,5 t. Zeznania tych świadków znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji z akt osobowych ubezpieczonego, w których widnieje stanowisko kierowcy oraz w wyjaśnieniach ubezpieczonego. Dlatego też Sąd w pełni dał wiarę tym świadkom, zaliczając ubezpieczonemu do okresu pracy w warunkach szczególnych okres zatrudnienia w tych trzech firmach.

Sąd nie uznał natomiast za pracę w warunkach szczególnych zatrudnienia w Zespole (...) w D. oraz (...) Przedsiębiorstwie (...) w S.. Na okoliczność charakteru pracy w szkole w D. Sąd przeprowadził dowód z zeznań świadka R. P., który w okresie zatrudnienia ubezpieczonego pełnił funkcję zastępcy dyrektora szkoły. Wprawdzie świadek ten potwierdził, że ubezpieczony pracował jako kierowca szkolnego autobusu, sporadycznie ciągnika przeznaczanego do przewozu osób, jednak nie był on w stanie wykluczyć i podważyć dokumentów stwierdzających fakt zatrudnienia

ubezpieczonego jako zaopatrzeniowca i konserwatora. Nie sposób na podstawie zeznań tego świadka wykluczyć wykonywania w godzinach pracy przez ubezpieczonego przewozów samochodem N., który nie jest samochodem ciężarowym, ani pojazdem specjalnym w rozumieniu powołanego rozporządzenia. Na tle dokumentacji osobowej z tamtego okresu Sąd nie był w stanie ustalić, że pracę kierowcy autobusu, względnie ciągnika, ubezpieczony wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Ze stwierdzeniem tym kolidują inne stanowiska, które zgodnie z dokumentacją osobową miał pełnić ubezpieczony, a czego nie był w stanie w sposób przekonujący podważyć i wytłumaczyć przesłuchany świadek. Również sam ubezpieczony, nie był w stanie przekonać Sądu I instancji, że pomimo wskazania w jego dokumentach różnych stanowisk pracy w dokumentacji osobowej, pracował w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie i stale jako kierowca autobusu. Zeznania ubezpieczonego w tej kwestii są nieprecyzyjne i nieprzekonujące, dlatego w tej części Sąd uznał je za niewiarygodne

Sąd Okręgowy nie zaliczył również do okresu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia w przedsiębiorstwie melioracyjnym, albowiem zgromadzone na okoliczność charakteru tej pracy dowody w postaci dokumentacji osobowej oraz zeznań ubezpieczonego w sposób jednoznaczny i niebudzący wątpliwości wskazują, iż ubezpieczony wykonywał w tym przedsiębiorstwie prace o różnym charakterze. Jako mechanik gwarancyjny odpowiedzialny był zarówno za naprawy sprzętu do melioracji, jak również pracował w charakterze operatora maszyn. W przypadku awarii jeździł specjalnie zaopatrzonym pojazdem Ż. jako pogotowie techniczne, w pozostałym czasie zastępował zaś pracowników na stanowiskach operatorów maszyn korzystając z posiadanych uprawnień. Nie budziło wątpliwości Sądu meriti, że charakter pracy ubezpieczonego pozbawiony był cechy stałości. Nadto, gdyby nawet wykluczyć, że ubezpieczony przejmował czasem funkcję operatorów maszyn, nie można byłoby zaliczyć mu tego zatrudnienia do okresu pracy w warunkach szczególnych, bowiem pojazd, którym jeździł nie zaliczał się do kategorii pojazdów specjalnych, którymi kierowanie uprawnia do wcześniejszego przejścia na emeryturę.

W efekcie, Sąd I instancji podzielił stanowisko ubezpieczonego jedynie co do charakteru pracy w PZ (...) w Polsce, w PZ (...) M. J., oraz w (...) Sp. z o.o. w Ł. zaliczając ją do okresu pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Opierając jednak na zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym, z przyczyn omówionych powyżej, odmówił takiego charakteru pracy świadczonej przez ubezpieczonego na rzecz przedsiębiorstwa melioracyjnego i zespołu szkół w D..

Rezultatem prowadzonego przed Sądem Okręgowym postępowania, którego przedmiot sprowadzał się do oceny charakteru zatrudnienia ubezpieczonego w wymienionych zakładach pracy, było zaliczenie ubezpieczonemu 10 lat i 11 miesięcy pracy w charakterze kierowcy samochodu ciężarowego do okresu wykonywania pracy w warunkach szczególnych.

Przy uwzględnieniu bezspornego okresu, który został zaliczony przez organ rentowy w postępowaniu administracyjnym, łączny okres pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych wyniósł 14 lat i 14 dni. Ubezpieczony zatem nie legitymuje się wymaganym, 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych uprawniającym do nabycia prawa do świadczenia emerytalnego w obniżonym wieku emerytalnym

Na podstawie art 477 1 k p c Sąd Okręgowy oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z wyrokiem nie zgodził się powód zaskarżając go w całości i zarzucając mu:

- błędne ustalenia faktyczne, które miały wpływ na treść wyroku, polegające na stwierdzeniu, że powód nie spełnił wszystkich przesłanek do przyznania świadczenia emerytalnego z uwagi na nielegitymowanie się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych;

- naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc, poprzez uznanie za wyczerpujące zeznania świadka R. P. w zakresie wykonywania przez powoda dodatkowych prac zaopatrzeniowca i konserwatora wynikających z zawartych z nim umów cywilnoprawnych, w sytuacji, gdy z zeznań świadka nie wynika, do kiedy obowiązywały obie

strony powyższe umowy zlecenia, podczas gdy powód podnosił okoliczność wykonywania tych czynności po godzinach pracy wynikających z dobowego wymiaru czasu pracy na stanowisku kierowcy szkolnego autobusu w Zespole (...) w D.;

- naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz wniosków skarżącego, skutkującego pominięciem przez Sąd I instancji w toku procesu ponownego przeliczenia stażu pracy w szczególnych warunkach związanego z pracą powoda w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D., a tym samym pominięciem materiału dowodowego w tym zakresie załączonego do odwołania z dnia 15 sierpnia 2012 r. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. znak (...).

Podnosząc powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez ustalenie na rzecz powoda prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, lub
2. uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy co do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji;
3. ponowne przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka R. P. na okoliczność okresu, w którym obowiązywały powoda umowy zlecenia;
4. o przeprowadzenie dowodu z kart zatrudnienia następujących nieżyjących już osób:

S. S. — zatrudnionego na stanowisku kierowcy samochodu N.; J. S. — zatrudnionego na stanowisku konserwatora oraz H. B. zatrudnionej jako intendent, na okoliczność okresów w jakich osoby te były zatrudnione w Zespole Szkół w D..

5. zasądzenie na rzecz Powoda od strony Pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm przepisanych.

W uzasadnieniu ubezpieczony podniósł, że w świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz zeznań świadka R. P. nie sposób zgodzić się orzeczeniem Sądu Okręgowego.

W ocenie skarżącego nie ma dla sprawy istotnego znaczenia, że świadek R. P. nie był w stanie wykluczyć i podważyć dokumentów stwierdzających fakt zatrudnienia ubezpieczonego jako zaopatrzeniowca i konserwatora. Świadek takiej wiedzy nie posiadał, nie zawierał bowiem z M. S. przedmiotowych umów. Wspominał jednak w swoich zeznaniach, iż powód wykonywał dodatkowe czynności do czasu zatrudnienia osób odpowiedzialnych za zaopatrzenie stołówek (intendent) oraz czynności konserwacyjne. Zdaniem apelującego, istotne dla sprawy jest ustalenie przez Sąd II instancji kiedy to nastąpiło.

Ubezpieczony podkreślił, że 7 stycznia 1978 r. doszło pomiędzy nim a Gminnym Dyrektorem Szkół w D. w osobie K. K. do zawarcia umowy cywilnoprawnej zlecenia w zakresie m.in. drobnych czynności konserwatorskich pomocy naukowych i sprzętu szkolnego. Powyższa umowa zawarta została na czas nieokreślony z prawem do odwołania z tych czynności bez wypowiedzenia. Ubezpieczony wskazał, że powyższa umowa wiązała strony przez okres około jednego roku, co wynikało z zatrudnienia dodatkowych osób na stanowisko intendenta przy stołówkach szkolnych oraz konserwatora. Powyższą okoliczność potwierdził powód oraz wynika ona wprost z zeznań świadka R. P..

Skarżący podkreślił również, że powyższe czynności wykonywał we wskazanym okresie po zakończeniu swoich obowiązków kierowcy autobusu szkolnego, zawsze po przepracowaniu ośmiogodzinnego dobowego wymiaru czasu pracy na tym stanowisku, tj. w niektóre popołudnia, soboty i niedziele. Ubezpieczony wspólnie z żoną - pedagogiem szkolnym - pozostawali w tym czasie bezdzietnym małżeństwem, którego jedynym celem życiowym była praca na rzecz młodzieży szkolnej. Stąd wynikało istotne zaangażowanie w pracę zawodową na rzecz zatrudniającej go placówki szkolnej, również po godzinach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach na stanowisku kierowcy autobusu.

Ubezpieczony podkreślił, że wskazane okoliczności dotyczą również kolejnej umowy zlecenia zawartej pomiędzy skarżącym a K. K. w dniu 13 lutego 1979 r. Umowa ta dotyczyła zaopatrzenia stołówek szkolnych oraz sporządzania

dziennych raportów żywienia i zawarta była na okres od dnia jej podpisania do 13 marca 1979 r. Czynności wynikające z jej zawarcia powód wykonywał za wiedzą i zgodą Gminnego Dyrektora Szkół w D. - K. K. popołudniami po godzinach pracy oraz w soboty i niedziele.

Apelujący wskazał na treść wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2009 r., zgodnie z którym w spornych przypadkach – uwzględnienie okresów wykonywania pracy szkodliwej lub uciążliwej wymaganej do przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym – następuje po ustaleniu rzeczywistego zakresu obowiązków oraz wykonywania bezpośrednio i stale szkodliwego zatrudnienia tyle że ocena tych ustaleń powinna być racjonalna, bez stosowania aptekarskiej miary lub „stopera w rękę” (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 kwietnia 2009r. w sprawie o sygn akt. II UK 333/08, Lex 1001310)

Apelujący powołując się na treść tego orzeczenia wniósł o ponowne przesłuchanie świadka R. P. o przeprowadzenie dowodu z kart zatrudnienia następujących osób S. S. – zatrudniony na stanowisku kierowca samochodu N., J. S. – zatrudniony na stanowisku konserwatora oraz H. B..

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja jest niezasadna.

Postępowanie apelacyjne ma merytoryczny charakter i jest dalszym ciągiem postępowania rozpoczętego przed sądem pierwszej instancji. Zgodnie z treścią art. 378 § 1 k.p.c., sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania. Rozważając zakres kognicji sądu odwoławczego, Sąd Najwyższy stwierdził, iż sformułowanie „w granicach apelacji” wskazane w tym przepisie oznacza, iż sąd drugiej instancji między innymi rozpoznaje sprawę merytorycznie w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych, prowadząc lub ponawiając dowody albo poprzestaje na materiale zebranym w pierwszej instancji, ustala podstawę prawną orzeczenia niezależnie od zarzutów podniesionych w apelacji oraz kontroluje poprawność postępowania przed sądem pierwszej instancji, pozostając związany zarzutami przedstawionymi w apelacji, jeżeli są dopuszczalne, ale biorąc z urzędu pod uwagę nieważność postępowania, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., sygn. akt III CZP 49/07, OSN 2008/6/55.). Dodatkowo należy wskazać, iż dokonane przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, sąd drugiej instancji może podzielić i uznać za własne (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r., sygn. akt II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że Sąd Apelacyjny podzielił wywody Sądu Okręgowego w zakresie odnoszącym się do warunków umożliwiających przyznanie ubezpieczonym emerytury w warunkach szczególnych, w tym problematyki dotyczącej postępowania dowodowego w tym zakresie.

Apelacja ubezpieczonego finalnie okazała się niezasadna, pomimo że Sąd Apelacyjny dokonał częściowo odmiennej oceny i odmiennych ustaleń faktycznych, które nie dały jednak podstaw do merytorycznego rozpoznania sprawy i wydania orzeczenia zgodnego z wnioskiem ubezpieczonego.

Kwestią wymagającą rozstrzygnięcia – sporną w tej sprawie było ustalenie czy ubezpieczony wykazał staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, przy tym w świetle zarzutów apelacji spór skoncentrował się zasadniczo wokół okresu od 7 stycznia 1978 roku do 31 lipca 1985 roku, kiedy to ubezpieczony był zatrudniony w Zespole (...) w D..

W ocenie Sądu Apelacyjnego, konfrontacja zgromadzonej dokumentacji, oświadczeń ubezpieczonego oraz zeznań świadka, nie mogła doprowadzić do bezkrytycznego przyjęcia, iż przez cały okres zatrudnienia w szkole w D. ubezpieczony stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych pracując jako kierowca autobusu. Co prawda ubezpieczony w toku procesu starał się wykazać, iż przez cały okres zatrudnienia w szkole Podstawowej w D. pracował jako kierowca autobusu szkolnego, twierdzenia te stoją jednak w jawnej sprzeczności z dokumentacją w postaci akt osobowych ubezpieczonego z okresu spornego zatrudnienia, złożonych

do akt sprawy, które wnikliwej analizie poddał Sąd. Podkreślić przy tym należy, iż wiarygodność oraz autentyczność akt osobowych wnioskodawcy dotycząca spornych okresów nie budziła wątpliwości sądu, i co ważne nie była kwestionowana przez żadną ze stron, w tym przez ubezpieczonego. Z akt osobowych ubezpieczonego wynika, że w początkowym okresie zatrudnienia ubezpieczony zajmował stanowisko kierowcy samochodu ciężarowego do 3,5 tony tj. N.. Potwierdzając to liczne angaże, w których ubezpieczony jest określany mianem kierowcy N. np. angaż z 5 grudnia 1980 roku, ( k. 81), angaż z 28 stycznia 1980 roku ( k. 84). Nadto nie uszło uwadze Sądu, iż pismem z dnia 2 kwietnia 1978 roku ubezpieczony zwrócił się do dyrektora szkoły o podniesienie normy paliwa właśnie w samochodzie N. Towos 522 ( k. 89). Także z pism dyrektora szkoły, adresowanych bezpośrednio do ubezpieczonego, jasno wynika, iż ten w ramach zatrudnienia jeździł samochodem N. T. o numerze rejestracyjnym (...) (k. 90, 91). Jak wynika z tych dokumentów dopiero z dniem 1 września 1982 roku ubezpieczony otrzymał angaż na kierowcę autobusu szkolnego ( umowa o pracę z dnia 1 września 1982 r. k. 74). W tym też dniu z ubezpieczonym zawarto stosowną umowę dotyczącą sprawowania opieki wychowawczej nad uczniami dowożonymi do Zbiorczej Szkoły Gminnej w D..

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny przyjął, iż najwcześniej od dnia podpisania stosownej umowy o pracę oraz umowy dotyczącej sprawowania opieki nad uczniami ubezpieczony mógł zajmować stanowisko kierowcy autobusu szkolnego tj. od dnia 1 września 1982 roku. Sąd nie dał wiary twierdzeniom ubezpieczonego, że w całym spornym okresie zatrudnienia stale i w pełnym wymiarze czasu pracy zajmował stanowisko kierowcy autobusu szkolnego, bowiem dokumenty znajdujące się w aktach osobowych, w tym umowa o pracę z dnia 1 września 1982 roku oraz liczne angaże nie potwierdziły stanowiska ubezpieczonego. Podkreślić przy tym należy, iż przy ustalaniu okresów zatrudnienia w szczególnych warunkach, decydujące znaczenie mają właśnie dokumenty z przebiegu zatrudnienia np. angaże, umowy o pracę.

W związku z powyższym, Sąd odwoławczy nie znalazł podstaw aby zaliczyć ubezpieczonemu okres zatrudnienia od 7 stycznia 1978 roku do 31 lipca 1985 roku do pracy w warunkach szczególnych, albowiem dopiero w dniu 1 września 1982 roku ubezpieczonemu powierzono stanowisko kierowcy autobusu szkolnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego rozpoznającego niniejszą sprawę brak jest podstaw do przyjęcia w świetle dokumentacji znajdującej się w aktach osobowych ubezpieczonego, że stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał on pracę kierowcy autobusu przed 1 września 1982 roku.

Za trafny należy uznać pogląd tutejszego Sądu wyrażony w wyroku z dnia 28 października 2008 roku w sprawie III AUa 560/08 LEX nr 468584 w którym stwierdzono, że w sprawie, w której przedmiotem jest prawo do świadczenia rentowo – emerytalnego lub wysokość tego świadczenia, wymaga się dowodów niebudzących wątpliwości, spójnych oraz precyzyjnych – potwierdzających czy uprawdopodobniających w stopniu granicznym z pewnością nie tylko fakt zatrudnienia, ale i pozostałe okoliczności związane ze świadczeniem pracy. Prymat nadany dokumentacji pracowniczej prowadzi do gradacji mocy dowodowej polegającej na tym, iż dokumentacja ta stanowi podstawę weryfikacji pozostałych dowodów przedłożonych przez strony. Zatem dokumentacja pracownicza jest elementem weryfikującym treść zeznań świadków.

Podsumowując, Sąd Apelacyjny uznał, iż okres pracy ubezpieczonego na stanowisku kierowcy autobusu, w łącznym wymiarze 2 lat i 11 miesięcy, należało doliczyć do okresów wykonywania przez M. S. pracy w warunkach szczególnych.

Jedynie na marginesie wskazać należy, iż wobec treści dokumentów znajdujących się w aktach osobowych, z których jednoznacznie wynika, że w okresie zatrudnienia od 7 stycznia 1978 roku do 31 sierpnia 1982 roku ubezpieczony pracował wyłącznie jako kierowca N., a więc samochodu dostawczego o masie do 3,5 tony, Sąd uznał, że prowadzenie dalszego postępowania dowodowego, w szczególności na okoliczność okresów, w jakich powoda faktycznie obowiązywały umowy zlecenie z dnia 7 stycznia 1978 roku, oraz z dnia 13 lutego 1979 roku jest zbędne.

Powyższe ustalenie nie mogło jednak doprowadzić do uwzględnienia apelacji zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego i przyznania mu prawa do emerytury. Sąd Apelacyjny nie podzielił bowiem stanowiska Sądu Okręgowego, że wnioskodawca w ramach okresu zatrudnienia od 1 lipca 1992 roku do 9 września 1998 roku wykonywał pracę w warunkach szczególnych, pracując stale i w pełnym wymiarze czasu jako kierowca samochodu ciężarowego.

W miejscu tym wskazać należy, że jednym z koniecznych warunków jest, aby praca w szczególnych warunkach wykonywana była stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie), w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z 1983r. (wyroki Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75 i z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152). Nie wchodzi zatem w rachubę sporadyczne lub nawet częste wykonywanie takich prac.

Z materiału zgromadzonego w aktach sprawy wynika bezspornie, że w okresie zatrudnienia w spółce (...) Sp. z o.o. ubezpieczony pełnił obowiązki prezesa zarządu. Wobec całkowitego braku innej dokumentacji poza przedstawionym przez ubezpieczonego świadectwem pracy, w świetle zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania nie sposób jednak uznać, biorąc pod uwagę specyfikę czynności wykonywanych na stanowisku prezesa zarządu, aby prezes spółki jednocześnie wykonywał obowiązki przynależne szeregowemu pracownikowi i to w pełnym wymiarze czasu pracy. W ocenie Sądu trudno uznać, iż de facto najważniejsza osoba w spółce, jest każdego dnia nieobecna w firmie, nie zajmuje się prowadzeniem dokumentacji spółki, negocjowaniem nowych umów, podejmowaniem decyzji kadrowych oraz szeregiem innych czynności wynikających z zakresu obowiązków, tylko stale i w pełnym wymiarze wykonuje obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego. Należy podkreślić, że warunek wykonywania pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy jest spełniony tylko wówczas, gdy pracownik w ramach obowiązującego go pełnego wymiaru czasu pracy na określonym stanowisku, stale tj. ciągle wykonuje pracę w szczególnych warunkach i nie wykonuje w tym czasie żadnych innych czynności nie związanych z zajmowanym stanowiskiem.

Nadto biorąc pod uwagę profil działalności spółki (eksport grzybów i truskawek) nie sposób przyjąć, aby działalność ta wymuszała całorocznie odbywanie kursów przez ubezpieczonego z dostawami produktów, które z istoty swej mają charakter sezonowy. Uwadze Sądu nie uszło przy tym, iż ani słuchany świadek, ani sam ubezpieczony nie wskazywali aby w profilu działalności spółki znajdowały się grzyby hodowlane np. pieczarki czy boczniki, dostępne przez cały rok.

Nie sposób także podzielić twierdzeń ubezpieczonego jakoby obowiązki prezesa spółki wykonywać miał w czasie wolnym od pracy tj. po godzinach pracy przez siedem lat jego zatrudnienia w spółce. Logicznym bowiem jest, że każdy potrzebuje czasu wolnego po pracy. W związku z powyższym za nieprzystające do realizmu sytuacyjnego oraz niewiarygodne uznać należy zeznania świadka oraz ubezpieczonego, że w nominalnym wymiarze czasu pracy wykonywał obowiązki kierowcy, a po godzinach pracy obowiązki prezesa spółki.

Wobec powyższego według Sądu Apelacyjnego, nie sposób uznać, iż wnioskodawca w okresie pracy w spółce (...) wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązki kierowcy samochodu ciężarowego, albowiem codziennie, w normalnych godzinach pracy ubezpieczony musiał wykonywać także prace inne, niż określone w wykazie stanowiącym załącznik do Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nie wykonywał zatem pracy w szczególnych warunkach w sposób ciągły, nieprzerwany.

Podsumowując, do okresów pracy w warunkach szczególnych przy ustalaniu prawa do emerytury M. S. uwzględnić należało okresy od 1 września 1982 roku do 31 lipca 1985 roku (2 lata i 11 miesięcy), od 1 sierpnia 1985 roku do 16 sierpnia 1988 roku (3 lata i 16 dni), od 16 sierpnia 1988 roku do 31 grudnia 1989 roku (1 roku, 4 miesiące i 14 dni), tj. łącznie (9 lat, 7 miesięcy i 14 dni) po uwzględnieniu okresu już uwzględnionego przez organ rentowy), wobec wymaganego ustawą 15-letniego okresu pracy w warunkach szczególnych.

Odnośnie zatrudnienia ubezpieczonego w okresie od 1 marca 1974 r. do 30 sierpnia 1974 r. w Spółdzielni Kółek Rolniczych w D. to ubezpieczony nie wykazał w żaden sposób, że wykonywał naprawy pojazdów w kanałach remontowych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Wręcz przeciwnie, z przedłożonego świadectwa pracy, wydanego po 38 latach od zatrudnienia nie wynika w ogóle, że wykonywał jakąkolwiek pracę w szczególnych warunkach, czy w szczególnym charakterze (pkt 8 świadectwa pracy z 21 lutego 2012 r., k. 14 akt)



W konsekwencji powyższych ocen Sąd Apelacyjny podziela ocenę, że M. S. nie wykazał spełnienia przesłanki legitymowania się okresem co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla uzyskania prawa do emerytury z tego tytułu.

Z tych też względów apelację ubezpieczonego należało oddalić, o czym orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c.